



Drodzy Elblężanie!

W dniu 10 kwietnia 2010 r. dotknęła Naród Polski, Państwo Polskie olbrzymia tragedia. W jednej chwili – My Polacy – straciliśmy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz z Małżonką oraz kilkudziesięciu najaktywniejszych, niezwykle zaangażowanych i ofiarnych działaczy publicznych. Były to osoby odgrywające kluczowe role w Państwie i w znacznym stopniu decydujące o jego funkcjonowaniu. Ich znaczenia dla sprawnego działania Polski nie sposób przecenić. Reprezentowali oni również olbrzymi potencjał intelektualny, oparty o głęboką wiedzę i doświadczenie, które dobrze służyło naszej Ojczyźnie. Opinia publiczna dobrze знаła wiele osób z grona ofiar i doceniała ich zaangażowanie oraz żarliwość z jakimi walczyli o swoje racje. Wiele z tych osób znałem osobiście.

Ta tragedia jest olbrzymim szokiem dla całego Narodu. Żywo stoi mi w pamięci wizyta Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Elblągu inaugurująca obchody 90 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. W jej trakcie bardzo interesował się naszymi planami rozwoju i niezwykle żałował, że z uwagi na chorobę, nie może mu towarzyszyć żona. Panią Marię Kaczyńską bardzo interesowała elbląska Starówka. Pan Prezydent obiecał mi wtedy, iż postara się w przyszłości przyjechać ponownie do Elbląga tym razem z Małżonką. Niestety już tego zrobić nie zdołają.

Tragicznym paradoksem historii jest zarówno czas jak i miejsce tej tragedii. Tam, gdzie 70 lat temu, zginęła elita intelektualna II Rzeczypospolitej, tragicznie ginie Prezydent Niepodległej Polski wraz z gronem swych najbliższych współpracowników, przedstawiciele duchowieństwa, dowódcami sił zbrojnych, wybitnymi przedstawicielami parlamentu i innymi czołowymi działaczami państwowymi.

W obliczu tej tragedii łączymy się w bólu z Rodzinami i Bliskimi Ofiar. Uczcijmy godnie pamięć tych wyjątkowych Polaków, którzy zginęli pełniąc zaszczytną służbę na rzecz Naszej Ojczyzny.

Prezydent Elbląga

Henryk Słonina